



Sygn. akt V CK 474/04

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa K. K. i M. T.

przeciwko Bank (...) S.A w K.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 lutego 2005 r.,

kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 czerwca 2002 r. [sygn. akt II C (...)] i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2003 r. Sąd Apelacyjny oddalił kasację powodów, wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w K. oddalającego ich powództwo o

pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty z dnia 6 maja 1998 r., wydanego przez Sąd Rejonowy w K. w sprawie IV Ng (...).

Sąd II instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, iż nie zaistniało po powstaniu tytułu egzekucyjnego zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie powodów wygasło (art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.), ponieważ pisemne oświadczenie powódki M. T. z dnia 2 sierpnia 1999 r. w przedmiocie uchylenia się od skutków prawnych poręczenia okazało się bezskuteczne. Powodowie bezspornie poręczyli spłatę kredytu uzyskanego od pozwanego Banku (...) S.A. w K. przez Spółkę z o. o. „N.(...)”, której powód K. K. był współnikiem i prezesem. Nie kwestionowali też nakazu zapłaty z dnia 6 maja 1998 r., zasądzającego na rzecz pozwanego Banku od kredytobiorcy i poręczycieli niespłaconą część kredytu. Po upływie roku od uprawomocnienia się nakazu powódka powzięła wątpliwości co do rzeczywistej wartości składników majątkowych nabytych przez Spółkę „N.(...)” za kredyt bankowy. Oba Sądy uznały jednak, iż owe wątpliwości – chociażby uzasadnione – nie stanowią błędu co do treści czynności prawnej (art. 84 k.c.), a ponadto nie zostały wywołane przez pozwanego Bank, który badał tylko zdolność kredytową Spółki „N.(...)”. Tym bardziej nie można mówić o podstępnym działaniu strony pozwanej (art. 86 k.c.).

Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę na rygoryzm przepisów prawa wekslowego odnoszących się do poręczyciela (art. 30 i 32 prawa wekslowego). Nie może on mianowicie powoływać się wobec remitenta na stosunki osobiste łączące z wystawcą.

Sąd odwoławczy odniósł się także do zarzutu nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego z racji rozpoznania sprawy przez ten sam skład orzekający, po uchyleniu przez Sąd II instancji postanowienia odrzucającego pozew (art. 379 pkt. 4 k.p.c. w związku z art. 386 § 5 k.p.c.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, nakaz rozpoznania sprawy w innym składzie (art. 386 § 5 k.p.c.) aktualizuje się tylko w razie uchylenia wyroku jako orzeczenia merytorycznego, natomiast postanowienie nie ma takiego charakteru, w związku z czym nie można do niego stosować – poprzez odesłanie z art. 361 k.p.c. – przepisu art. 386 § 5 k.p.c.

W kasacji powodowie wnieśli o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący powołali się na naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 84 i 86 k.c. oraz na naruszenie przepisów procesowych, a to art. 227, 378 oraz art. 379 § 2 w związku z art. 386 § 5 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Bezasadne są zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego. W kasacji nie przedstawiono istotnych argumentów uzasadniających skuteczność uchylenia się przez powódkę od następstw prawnych oświadczenia woli o poręczeniu kredytu. Trafność wszechstronnych ustaleń sądowych i wywodów prawnych w omawianym zakresie zaświadcza o prawidłowej wykładni art. 84 i 86 k.c. Trudno uznać za rzeczywiste wątpliwości powódki co do kondycji finansowej Spółki z o. o. „N.(...)” przy uwzględnieniu roli, jaką pełnił jej mąż w tejże Spółce. Trafne są też uwagi Sądu Apelacyjnego odnoszące się do instytucji poręczenia. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 30 września 1996 r., III CZP 85/96 (OSNC 1996, z. 12, poz. 153), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że poręczyciel nie może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli z powodu błędu wywołanego podstępnie przez dłużnika co do jego wypłacalności w dacie poręczenia. Odpowiedzialność poręczyciela ma charakter zobiektywizowany i jest oparta na zasadzie ryzyka. Poręczyciel gwarantuje mianowicie kredytodawcy – własnym majątkiem – wypłacalność kredytobiorcy.

Dla rozstrzygnięcia tej sprawy zasadnicze znaczenie miały ustalenia faktyczne, w tym ustalenie, że po stronie kredytodawcy nie było działania podstępnego. Ustalenia sądowe nie zostały skutecznie zakwestionowane; powołany art. 227 k.p.c. ma na tyle ogólny charakter, że nie może stać się samodzielną przesłanką zaskarżenia.

W kasacji został ponowiony zarzut nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, ponieważ bezspornie postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 27 lipca 2002 r. pozew został nieprawomocnie odrzucony, a po uchyleniu tego postanowienia przez Sąd II instancji sprawa była prowadzona i rozstrzygnięta przez ten sam skład orzekający. Problem ten aktualizuje się na tle uregulowania zamieszczonego w art. 386 § 5 k.p.c., przewidującego nakaz rozpoznania w innym składzie sprawy przekazanej do ponownego rozpoznania, po uchyleniu wyroku w instancji odwoławczej. Niezadośćczynienie temu wymaganiu oznacza sprzeczność składu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt. 4 k.p.c.) i w konsekwencji – nieważność postępowania (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1867/00 – OSNC 2003, z. 11, poz. 156). Zachodzi jednak pytanie, czy art. 386 § 5 k.p.c. ma zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym. W uchwale z dnia 25 sierpnia 1989 r., III CZP 72/89 (Przeгляд Sądowy 1993 z. 3, str. 73), Sąd Najwyższy – odnosząc się do obowiązującego wówczas art. 388 § 1 k.p.c. – opowiedział się za taką możliwością, z zaznaczeniem, że obowiązek rozpoznawania sprawy w innym składzie odnosi się

jedynie do zakresu, który był przedmiotem uchylonego orzeczenia. W rozpoznawanej sprawie postępowanie zażaleniowe nie było incydentalne, lecz dotyczyło odrzucenia pozwu, a więc orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Takie orzeczenie, podobnie jak postanowienie umarzające postępowanie, jest zbliżone swym charakterem do wyroku, podlegając też zaskarżeniu kasacyjnemu (art. 392 k.p.c., od 6 lutego 2005 r. – art. 398¹ § 1 k.p.c.). Z tej właśnie przyczyny, a także dla ochrony niezawisłości sędziowskiej, wyrażającej się tu swobodą wypowiedzi w kwestii przysługiwania ochrony prawnej w postępowaniu sądowym, należy przyjąć, iż nakaz rozpoznania sprawy w innym składzie (art. 386 § 5 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.) obowiązuje także po uchyleniu przez sąd drugiej instancji postanowienia sądu pierwszej instancji odrzucającego pozew (por. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1987 r., II CZ 13/87, nie publ.).

Konsekwencją tej wykładni jest uznanie, że postępowanie przed Sądem Okręgowym dotknięte było nieważnością (art. 379 pkt. 4 k.p.c. w związku z art. 386 § 5 i 397 § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny naruszył więc art. 378 § 1 k.p.c., a rodzaj uchybienia procesowego wywołuje konieczność uchylenia obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.).